**Załącznik 1.**

Pewnego dnia do Dinusia przyszedł pan listonosz i przyniósł list zaadresowany do Dinusia. Dinek podziękował listonoszowi i pospiesznie otworzył list. Pisał do niego jego wujek, który mieszkał na wsi i zapraszał Dinka na wakacje.

Dinek lubi oddychać świeżym powietrzem, więc chętnie wybierze się na wieś do wujka. Postanowił pojechać tam pociągiem z mamą. Szybko spakowali się, pojechali na dworzec kolejowy, kupili bilety i wsiedli do pociągu. Dinek wraz z mamą wsiadł do pierwszego wagonu. Był to wagon, w którym nikt nie palił papierosów. Dinek, szukając wolnego miejsca przyglądał się ludziom siedzącym w tym wagonie. Ludzie ze sobą rozmawiali. Powietrze było tam czyste, aż przyjemnie byłoby siąść obok nich. Dinek jednak nie znalazł wolnego miejsca w tym wagonie. Opuścił go i przeszedł z mamą do następnego.

W wagonie, do którego weszli było dużo dymu. No tak, ten wagon był pełen palaczy. Dinuś wiedział, że są takie wydzielone wagony dla palących. Może niedługo ich nie będzie, bo teraz obowiązuje zakaz palenia w miejscach publicznych. Dinkowi nie podobał się ten wagon. Dinek zaczął kaszleć czując dym z papierosów. Nie podobał mu się zapach w tym przedziale. Powietrze tam nie było zdrowe, dlatego Dinek i jego mama ruszyli dalej w poszukiwaniu wolnych miejsc w wagonach dla niepalących.